

Agata Domachowska, Konrad Pawłowski

Chorwacja: zwycięstwo HDZ w wyborach parlamentarnych

17 kwietnia 2024 r. w Chorwacji odbyły się wybory parlamentarne. Krótką kampanię wyborczą zdominowały ostre personalne polemiki między przewodniczącym HDZ, premierem Andrejem Plenkovićem i formalnie bezpartyjnym prezydentem Zoranem Milanovićem, który aktywnie uczestniczył w kampanii wyborczej, wspierając opozycyjną SDP. Zgodnie z przewidywaniami zwycięzcą wyborów okazała się rządząca nieprzerwanie od 2016 r. HDZ. Poparcie wyborcze dla HDZ okazało się jednak niewystarczające do samodzielnego utworzenia rządu i partia ta zmuszona jest do prowadzenia niełatwych negocjacji z potencjalnymi koalicjantami.

Kampania wyborcza. W czasie kampanii wyborczej rządząca Chorwacka Wspólnota Demokratyczna (*Hrvatska demokratska zajednica*, HDZ) wskazywała, że jest partią posiadającą doświadczenie polityczne, umiejętnie dbającą o interesy obywateli, gwarantującą stabilność i rozwój gospodarczy państwa oraz prowadzącą odpowiedzialną politykę międzynarodową. W celu podkreślenia pozytywnych efektów rządów HDZ premier Andrej Plenković wskazywał m.in. na wzrost gospodarczy i wzrost wynagrodzeń oraz wejście Chorwacji do strefy Schengen i strefy euro. Plenković w ostrych słowach odnosił się z kolei do wypowiedzi i aktywności politycznej prezydenta Zorana Milanovicia, oskarżając go o obniżoną kulturę polityczną, naruszenie zasad etycznych i prawnych (w kontekście faktycznego uczestnictwa prezydenta w kampanii wyborczej), prorosyjską narrację oraz działalność polityczną szkodzącą wizerunkowi międzynarodowemu Chorwacji. Tego rodzaju wypowiedzi premiera sprowadzały się do stwierdzenia, że prezydent Milanović „nie zasługuje na sprawowanie urzędu publicznego”¹.

Na przebieg kampanii wyborczej Socjaldemokratycznej Partii Chorwacji (*Socijaldemokratska partija Hrvatske*, SDP), największej partii opozycyjnej, wpłynęła aktywizacja prezydenta Milanovicia, przez lata związanego z tym ugrupowaniem². 15 marca 2024 r. formalnie bezpartyjny prezydent Milanović³ ogłosił datę wyborów i – ku zaskoczeniu chorwackiego społeczeństwa – stwierdził również, że będzie kandydował w wyborach jako niezależny, bezpartyjny kandydat z listy SDP i jest kandydatem na stanowisko premiera z ramienia tej partii⁴. 18 marca 2024 r. Trybunał Konstytucyjny uznał jednak, że prezydent nie może być kandydatem na posła oraz kandydatem na urząd premiera (ze strony jakiegokolwiek partii politycznej) i nie powinien w żaden sposób uczestniczyć w kampanii wyborczej. Trybunał stwierdził także, że jeśli prezydent Milanović chce wziąć udział w wyborach parlamentarnych, musi ustąpić z urzędu. Jakkolwiek prezydent uznał orzeczenie Trybunału za decyzję polityczną, zrezygnował z formalnego udziału w wyborach. Milanović aktywnie angażował się jednak w kampanię wyborczą SDP, wzywając obywateli do głosowania na „jakkolwiek partię z wyjątkiem HDZ”. W ostrych słowach atakował także premiera („Plenković jest skończony”) i HDZ, oskarżając tę partię

¹ Kulminacją powyższych opinii stało się stwierdzenie premiera Plenkovicia, który przyrównał aktywność polityczną prezydenta Milanovicia do „[...] złośliwego elementu chorwackiego życia politycznego i społeczeństwa”. Zob.: *Plenković: Milanović je maligni element hrvatskog društva, prekršio je sva načela*, NI, 08.04.2024; *Plenković: Milanović je politička štetočina*, NI, 13.04.2024.

² Z. Milanović był przewodniczącym SDP (2007-2016) oraz premierem Chorwacji (2011-2016). Jakkolwiek Milanović znany jest ze swoich kontrowersyjnych wypowiedzi i bywa określany mianem „chorwackiego Trumpa”, jest jednocześnie politykiem doświadczonym, cieszącym się popularnością w chorwackim społeczeństwie.

³ W art. 96 konstytucji zapisany jest wymóg apolityczności głosu państwa. Stwierdza się zatem, że „po wyborze Prezydent Republiki rezygnuje z członkostwa w partii politycznej”.

⁴ Oznaczało to, że z misji tworzenia przyszłego rządu zrezygnował *a priori* przewodniczący SDP, Peđa Grbin, krytykowany w partii za spadające poparcie społeczne dla SDP.

o zawłaszczenie instytucji państwa, łamanie prawa, korupcję, związki ze środowiskami przestępczymi, nieudolność w zakresie zabezpieczenia potrzeb obywateli itp. itp.⁵ W uzasadnieniu Milanović argumentował, że angażuje się w proces wyborczy w celu „moralnego” uzdrowienia chorwackiej sceny politycznej po latach rządów HDZ⁶. Wskazywał również, że złoży rezygnację ze stanowiska prezydenta po zwycięstwie wyborczym SDP, niezmiennie deklarując, że pozostaje kandydatem na urząd premiera. Zapowiedział także utworzenie „rządu zbawienia narodowego”, wzywając wszystkie opozycyjne siły polityczne do wspólnego działania w celu odsunięcia od władzy HDZ.

Wstępne wyniki głosowania. Frekwencja wyborcza w wyborach parlamentarnych do jednoizbowego Zgromadzenia Chorwackiego z 17 kwietnia 2024 r. wyniosła 62,31% i była najwyższa od 2007 r. Według nadal nieoficjalnych wyników podział mandatów w 151-osobowym Zgromadzeniu Chorwackim po wyborach wygląda następująco:

- koalicja wyborcza na czele z konserwatywno-liberalną HDZ – 61 mandatów,
- koalicja wyborcza zorganizowana wokół liberalno-lewicowej SDP – 42 mandaty,
- koalicja wyborcza pod przewodnictwem prawicowo-nacjonalistycznego Ruchu Ojczyźnianego (*Domovinski pokret*, DP) – 14 mandatów,
- koalicja wyborcza na czele z konserwatywną partią Most (*Most*) – 11 mandatów,
- lewicowo-zielona partia Możemy! – Platforma Polityczna (*Možemo! – Politička platforma*) – 10 mandatów,
- partia regionalna o profilu liberalno-lewicowym Istryjskie Zgromadzenie Demokratyczne (*Istarski demokratski sabor – Dieta democratica istriana*, IDS-DDI) – 2 mandaty,
- partia regionalna odwołująca się do idei politycznego centrum Niezależna Platforma Północ (*Nezavisna platforma Sjever*, NPS) – 2 mandaty,
- koalicja wyborcza o profilu centrowo-liberalnym, składająca się z partii Fokus (*Fokus*) i partii Republika (*Republika*) – 1 mandat,
- partie reprezentujące mniejszości narodowe i etniczne – 8 mandatów.

Do utworzenia rządu wymagane jest poparcie co najmniej 76 ze 151 członków Zgromadzenia Chorwackiego.

Skomplikowana arytmetyka powyborcza. Większość chorwackich ekspertów wskazuje, że nowy rząd utworzy ostatecznie HDZ. Stwierdza się jednocześnie, że partię tę czekają trudne negocjacje z potencjalnymi koalicjantami⁷. Za najbardziej pożądanego partnera koalicyjnego politycy HDZ uznają DP oraz partie reprezentujące mniejszości narodowe. Z perspektywy HDZ koalicja z DP pozostaje powyborczą koniecznością i może okazać się kłopotliwym wizerunkowo – zwłaszcza w wymiarze międzynarodowym – zwrotem „w prawo”⁸. Jakkolwiek przed wyborami DP odrzucił możliwość koalicji z HDZ, część polityków DP zajmuje w praktyce stanowisko pragmatyczne i nie odrzuca takiej możliwości. Politycy DP deklarują jednak, że nie zgodzą się na współtworzenie rządu razem z Niezależną Demokratyczną Partią Serbską (*Samostalna demokratska srpska stranka*, SDSS), która wchodzi w skład obecnej koalicji rządowej i wyraża gotowość do współtworzenia kolejnego rządu na czele z HDZ. Reprezentująca mniejszość serbską w Chorwacji SDSS mogłaby także lobbować za poparciem dla nowego rządu HDZ wśród pozostałych posłów reprezentujących mniejszości.

Drugi, choć mniej prawdopodobny scenariusz powyborczy stanowi szeroka koalicja na czele z SDP, zawarta w celu odsunięcia od władzy HDZ. Takiemu nietypowemu zbliżeniu partii liberalno-lewicowych i konserwatywno-

⁵ Milanović: *Plenković je gotov, ako bude imalo pameti i razuma kod onih koji glasaju*, N1, 11.04.2024.

⁶ SDP starała się mobilizować wyborców, twierdząc, że są to historyczne i najważniejsze wybory od 2000 r., od których zależy przyszłość demokracji w Chorwacji.

⁷ W czasie kampanii wyborczej wszystkie główne partie opozycyjne – zarówno z lewej, jak i prawej strony sceny politycznej – wskazywały, że nie utworzą koalicji powyborczej z HDZ.

⁸ Wydaje się, że koalicja rządowa z populistycznym i prawicowym DP byłaby kłopotliwa z perspektywy samego premiera Plenkovića, polityka proeuropejskiego, ideologicznie bliższego centrum sceny politycznej.

prawicowych sprzyjałaby aktywność polityczna prezydenta Milanovicia, nierzadko prezentującego poglądy kontrowersyjne (*vide* krytyka unijnych sankcji wobec Rosji i stanowiska UE wobec Węgier; porównanie agresji rosyjskiej na Ukrainę do interwencji NATO w Jugosławii w 1999 r.; sceptycyzm w kwestii wsparcia Ukrainy w wojnie z Rosją itp.), bliskie części środowisk prawicowych. Sposobem na ominięcie „kłopotliwego” wizerunkowo zbliżenia odmiennych w wymiarze ideologiczno-programowym partii politycznych oraz neutralizację sprzeciwu DP wobec współtworzenia rządu wraz z partią Możemy, mogłoby być powstanie rządu mniejszościowego, który składałby się z członków SDP i niezależnych ekspertów. Choć DP bliżej jest do porozumienia z HDZ, partia ta na razie nie odrzuciła możliwości współpracy z SDP. Z kolei partia Most wyklucza możliwość poparcia HDZ, ale jednocześnie nie wyraża woli kooperacji z SDP i zapewne zdecyduje się na pozostanie w opozycji. Za współpracą z SDP oraz ewentualnym powstaniem rządu mniejszościowego zdecydowanie opowiada się partia Możemy, która w imię odsunięcia od władzy HDZ, przy wsparciu ze strony DP i Mostu, gotowa jest pozostać formalnie poza koalicją rządową. Poparcie dla rządu na czele z SDP deklarują także NPS oraz IDS-DDI. Naturalnym wyzwaniem pozostaje jednak stabilność takiej koalicji, którą w największym stopniu łączyłaby niechęć wobec HDZ.

Wnioski. Aktywne wsparcie SDP przez prezydenta Milanovicia wpłynęło na dynamikę kampanii wyborczej i przesunęło punkt ciężkości debaty publicznej od sporów programowych i światopoglądowych w stronę personalnych polemik i uszczypliwości między prezydentem i premierem – swoistego „pojedyńku” pomiędzy dwoma skonfliktowanymi i doświadczonymi politykami, dominującymi na chorwackiej scenie politycznej. Zaangażowanie prezydenta doprowadziło także do intensyfikacji kampanii wyborczej i aktywizacji politycznej chorwackiego społeczeństwa (w tym tzw. wyborców niezdecydowanych), komplikując spodziewane zwycięstwo wyborcze HDZ.

Działalność prezydenta Milanovicia, który w czasie kampanii wyborczej był *de facto* liderem opozycji, spotkała się z różnymi ocenami ze strony chorwackich polityków i prawników. Z jednej strony argumentowano zatem, że prezydent faktycznie złamał konstytucję i uczestniczył w wyborach jako „czynnik niekonstytucyjny” oraz „antysystemowy”. Z drugiej strony wskazywano, że nie istnieje wyraźny zakaz prawny, ograniczający aktywność prezydenta w okresie wyborów parlamentarnych. Pojawiały się także opinie, że działanie prezydenta było „konstytucyjnie niehigieniczne”, na „granicy konstytucyjności” i naruszało standardy polityczne. Kolejne formalnoprawne wątpliwości pojawiły się w momencie, gdy 19 kwietnia 2024 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że urzędujący prezydent nie może być kandydatem na stanowisko premiera. W odpowiedzi prezydent Milanović oskarżył Trybunał o stronniczość i wskazał, że jedynym organem uprawnionym do decydowania w tej kwestii jest parlament.

Jakkolwiek formalnym zwycięzcą wyborów pozostaje HDZ, partia ta zmuszona jest do prowadzenia niełatwych negocjacji z potencjalnymi koalicjantami⁹. Sukces wyborczy odniósł także DP, który jest obecnie trzecią siłą na scenie politycznej i zapewne odegra kluczową rolę w procesie powstawania przyszłej koalicji rządowej. Za przegranych wyborów uznaje się z kolei SDP, która – mimo zaangażowania prezydenta Milanovicia – uzyskała wynik gorszy od oczekiwanego.

Najbardziej prawdopodobna pozostaje koalicja HDZ, DP i SDSS. Nie można jednak wykluczyć powstania rządu mniejszościowego na czele z SDP, popieranego przez partie z prawej i lewej strony sceny politycznej, połączone chęcią odsunięcia od władzy HDZ. W sytuacji, gdy niemożliwe stanie się utworzenie nowego rządu przez HDZ lub SDP, wyjściem mogą okazać się kolejne wybory parlamentarne.

Zwycięstwo wyborcze HDZ to dobry prognostyk dla tej partii przed zaplanowanymi na czerwiec wyborami do Parlamentu Europejskiego oraz wyborami prezydenckimi, które odbędą się w grudniu 2024 r.

⁹ Choć HDZ ponownie zwyciężyła w wyborach, to jednak uzyskała gorszy wynik niż w 2020 r. (wówczas 66 mandatów).